

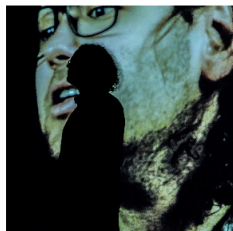
## Głuchy poeta tańczy Różewicza

W tłumaczeniu, reż. Wojtek Ziemilski, Centrum Sztuki Współczesnej – Zamek Ujazdowski, Wrocławski Teatr Współczesny im. Edmunda Wiercińskiego



Mirosław Kocur

aA aA aA



fot. Filip Wierzbicki

niezdolne do nauki.

Dziś działania benedyktyńskiego mnicha uznaje się za początek oralizmu, teorii głoszącej, że człowiek pełnowartościowy to taki, który mówi, używając głosu. Ludzi głuchych długo nazywano głuchoniemymi, czyli pozbawionymi zarówno słuchu, jak i mowy. Oralisci opracowali więc specjalny trening czytania z ruchu warg i produkowania dźwięków, by umożliwić osobom niesłyszącym „mówienie”. W roku 1880 niesławny kongres edukatorów osób głuchych w Mediolanie zakazał używania języka migowego, bo takie zachowanie świadczyło, że gestykulująca osoba jest głucha, czyli niedorozwinięta. Głusi musieli odtąd udawać, że nie są głusi. Przez kolejne stulecie w szkołach tępono język migowy. Porządny człowiek nie gestykulował.

Nie wszyscy jednak akceptowali teorie oralistów. Język migowy rozwijał się w szkołach dla osób głuchych już w drugiej połowie XVIII wieku. W roku 1813 ksiądz Jakub Falkowski, zwolennik komunikacji gestowej, założył w Warszawie pierwszą w Polsce szkołę dla głuchych i ociemniałych. Jednak dopiero w drugiej połowie XX wieku język migowy uznany wreszcie został za język w pełni dojrzały z równie złożoną strukturą i gramatyką, co język mówiony. W roku 1960 William Stokoe, dziekan anglistyki na Uniwersytecie Gallaudeta, jedynej uczelni wyższej w świecie dla osób niesłyszących, opublikował przełomową monografię *Sign Language Structure* (Struktura języka migowego).

Okazało się też, że języki migowe rozwijają się w lokalnych dialektach. Amerykański język migowy różni się od brytyjskiego. Poprawniej powinno się właściwie mówić o odrębnych systemach komunikacji gestowej. Polski wyraz „język” kojarzy się przecież z mówieniem.

Milczące ciało człowieka jest w stanie przekazać każdą informację, „zatańczyć” każdą „opowieść”, jak tego dowodzi głuchy poeta Adam Stoyanov w rewelacyjnym performansie *W tłumaczeniu: Tadeusz Różewicz*. Milczący Stoyanov na własne ciało przekłada poezje Różewicza.

Koncepcję tego niezwykłego performansu zaproponowali Wojciech Ziemilski i Wojciech Pustola, wybitni reprezentanci sztuki krytycznej. Ziemilski ukończył filozofię na uniwersytecie w Grenoble i językoznawstwo stosowane na Uniwersytecie Warszawskim, a także kurs reżyserski w Lizbonie. W swych performansach łączy teatr z tańcem i nowymi mediami, ignoruje podziały na aktywnych aktorów i pasywnych widzów, nazywa siebie nie „reżyserem”, a raczej „organizatorem zdarzeń”.

Pustola studiował antropologię kultury i etnologię, a w warszawskiej ASP rzeźbę, lecz dyplom obronił w Poznaniu, bo tam do roku 2011 znajdowała się Pracownia Działań Przestrzennych Mirosława Bałki (teraz w warszawskiej ASP). Od roku 2013 Pustola współpracuje z Ziemilskim jako scenograf w tworzeniu nowatorskich projektów artystycznych.

Stulecie urodzin Mistrza Różewicza artyści krytyczni postanowili uczcić performansem poezji wizualnej Adama Stoyanova, znanego poety i aktora, laureata wielu prestiżowych nagród poetyckich. Zaproponowali głuchemu poecie przełożenie wierszy Różewicza na Polski Język Migowy.

Stoyanov, wczytując się w Różewicza, odkrył, że wielki poeta miał dość zachowawczy pogląd na ludzki język. Ewidencją faworyzował głos i tekst. Zdawał się nie dostrzegać,

### POWIĄZANE TEATRY



Wrocławski Teatr Współczesny im.  
Edmunda Wiercińskiego

### PRZECZYTAJ TEŻ



Leszek Pułka  
Barbarella ery cellulitu



Henryk Mazurkiewicz  
Nasłuchując fal



Nadesłane  
List otwarty w sprawie wyboru  
nowego dyrektora Teatru Nowego im.  
Kazimierza Dejmka w Łodzi



Janusz Majcherek  
Szczęśliwe dni: 5 lutego



Anna Duda  
Czy to był tylko Sen?



Juliusz Tysza  
Fszystko jak nalerzy

### BĄDŹ NA BIEŻĄCO



że osoby niesłyszące też mają język, choć nie używają strun głosowych. Przekładanie poezji Różewicza przerodziło się w krytyczną debatę z Mistrzem. W performansie Stoyanov najpierw przekłada wybrane wersy Różewicza na język migowy, a zaraz potem problematyzuje tę poezję, ukazując jej zachowawczość i uproszczenia.

Na wielkim ekranie wyświetlane są wyodrębnione z wiersza wyrazy, a później dopiero całe teksty. Stoyanov brawurowo przekłada poezję na gesty, co oczywiście wywołuje żywą aprobatę widowni. Oklaski jednak milkną, kiedy głuchy poeta z dużym poczuciem humoru dekonstruuje poezję Różewicza wnikliwymi komentarzami, przywołując wyodrębniane na początku wyrazy. Katarzyna Głozak spokojnym głosem tłumaczy do mikrofonu język migowy Stoyanova na język mówiony. Tłumaczka, niewidoczna dla większej części widowni, obecna jest w performansie tylko poprzez dźwięk z głośników. Różne performance językowe krzyżują się i zapętłają: teksty na ekranie zamieniają się w taniec ciała na scenie, performance milczącego poety stają się rozgłosne, głos redukuje z kolei gesty do tekstu.

Stoyanov wyjaśnia przestrzenne wymiary języka migowego. Demonstruje różne artykulacje tego języka. Inny język migowy bywa kierowany do osób słyszących. Innym językiem głusi komunikują się między sobą – zwiększa się wtedy dramatycznie ekspresja twarzy. Stoyanov popisowo ukazuje wszystkie poziomy takiej komunikacji, redukując ostatecznie własne ciało do samych oczu. Tekst Różewicza młody poeta przemienia w taniec gałek ocznych!

W drugiej części performansu na ekranie wyświetlany jest film nakręcony przez Wojciecha Pustolę. W wielkim powiększeniu można śledzić spektakularne mikroekspresje twarzy Stoyanova. Komunikacja na żywo wzbogaca się o artystyczny zapis dokumentalny.

Głuchy poeta ukazuje bogactwo i kreatywne możliwości komunikacji gestycznej. Demonstruje wynalezione przez siebie gesty komunikacyjne. Podkreśla, że osoba głucha wcale nie jest kaleką. Brak słuchu umożliwia odmienne postrzeganie ludzi i świata, nie uboższe we wrażenia zmysłowe, ale bogatsze. Stoyanov żyje w nieco innej rzeczywistości niż osoba słysząca. Nie myśli liniowo, ale przestrzennie.

Performans *W tłumaczeniu* jest znakomicie skonstruowany. Narrację wypełniają dialogi i wzajemne dekonstrukcje komunikatów: pisanych, miganych/tańczonych i mówionych. Zachwyca strona wizualna. Stoyanov każdą sekwencję zdarzenia odgrywa w innym miejscu sceny. Precyzyjna gra światła przekształca jego ciało w dynamiczny, a niekiedy nawet zwielokrotniany obraz. Zdarzeniu towarzyszy też intrygująca muzyka, tworzona na żywo przez Aleksandra Żurowskiego. Wibracje niskich dźwięków umożliwiają głuchemu poecie „słyszenie ciałem”.

Wojciech Ziemiński, zafascynowany współczesnym tańcem, to także bardzo zdolny choreograf. Prowokuje Adama Stoyanova do transformacji migowego języka w porywające sekwencje choreograficzne. Głuchy poeta tańczy Różewicza!

*W tłumaczeniu* to przykład wyjątkowo inteligentnej sztuki zaangażowanej na wysokim poziomie artystycznym. Publiczność w tym zdarzeniu zapraszana jest do doświadczania odmiennej wizji świata, do samodzielnego odkrywania zaskakujących znaczeń dobrze znanych wierszy. Widzowie też tańczą, choć w bezruchu. W ciszy można sobie dużo przekazać.

15-10-2021

Centrum Sztuki Współczesnej – Zamek Ujazdowski, Wrocławski Teatr Współczesny im. Edmunda Wiercińskiego

#### ***W tłumaczeniu***

konceptcja: Wojtek Ziemiński i Wojciech Pustola

reżyseria: Wojtek Ziemiński

tłumaczenie: Katarzyna Głozak

tekst: Wojtek Ziemiński, Adam Stoyanov, Katarzyna Głozak, Wojciech Pustola

kompozycja i muzyka na żywo: Aleksander Żurowski

scenografia i wideo: Wojciech Pustola

wykonanie: Adam Stoyanov

premiera: 08.10.2021

TADEUSZ RÓŻEWICZ

WOJTEK ZIEMIŃSKI

KATARZYNA GŁOZAK

WOJCIECH PUSTOŁA

ADAM STOYANOV

CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ – ZAMEK UJAZDOWSKI

WROCŁAW

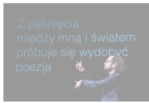
WROCŁAWSKI TEATR WSPÓŁCZESNY IM. EDMUNDA WIERCIŃSKIEGO

*W tłumaczeniu*, reż. Wojtek Ziemiński, Centrum Sztuki Współczesnej – Zamek Ujazdowski, Wrocławski Teatr Współczesny im. Edmunda Wiercińskiego





Fot: Filip Wierzbicki



Oglądasz zdjęcie 1 z 10

# teatralny.pl

Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Twój adres email

Dołącz

☐ Nie jestem robotem



Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



## Przeczytaj

Świat  
Nadesłane  
Książki  
Varia  
Felietony  
Historia teatru  
Ludzie  
Rozmowy  
Opinie  
Recenzje

## Inne

Biblioteka  
Redakcja  
Patronaty  
Współpraca  
Szkoła  
Kontakt

## Znajdziesz nas też tu:

Facebook

© 2024 wszelkie prawa zastrzeżone teatralny.pl

[Regulamin](#) [Ustawienia Cookies](#)